

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 10 LISTOPADA 1949 ROKU

Nr 309 (1234)

## Polska domaga się w ONZ

### kategorycznego zakazu broni atomowej

Przemówienie ambasadora Naszkowskiego w Komisji Politycznej Generalnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych

LAKE SUCCES (PAP) — W dniu 7 bm. specjalna komisja polityczna rozpatrywała zagadnienie ustanowienia kontroli międzynarodowej nad energią atomową.

Jak wiadomo, zagadnienie to nie zostało dotychczas uregulowane w rezultacie polityki większości anglo-amerykańskiej w Radzie Bezpieczeństwa i w komisji atomowej, która sprzeciwia się opracowaniu planu, zmierzającego do zakazu broni atomowej.

Poważną przeszkodą w rozwiązaniu tej sprawy jest również fakt, że przedstawiciele anglo-amerykańscy prowadzą swą politykę dyktatu, usiłując narzucić Organizacji Narodów Zjednoczonych amerykański plan kontroli energii atomowej, mający na celu oddanie podstawowych źródeł surowców atomowych i zakładów produkujących energię atomową w ręce międzynarodowego organu kontroli — „supertrustu”, który faktycznie należałby do monopolu amerykańskich i posiadający nieograniczone prawo mieszania się do życia gospodarczego poszczególnych państw.

Przedstawiciel Francji, fałszując istotny stan rzeczy, usiłował zwinąć winę na Związek Radziecki, który nie godząc się na przyjęcie amerykańskiego planu kontroli, utrudnia rzekomo dojście do porozumienia.

Przedstawiciel Kanady poparł amerykański plan kontroli energii atomowej.

Przedstawiciel Egiptu stwierdził, że jego delegacja popierać będzie wszelki efektywny plan kontroli, lecz jeśli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie potrafi go wykonać — wówczas delegacja egipska popierać będzie propozycję postawienia broni atomowej poza prawem.

Przedstawiciel Haiti oświadczył, że jego delegacja poprze wszelką propozycję, która nie tylko postawi poza prawem broń atomową, lecz która zagwarantuje również efek-

tywną kontrolę. Przedstawiciel Nowej Zelandii, stosując zwykłą dla bloku anglo-amerykańskiego taktykę, usiłował zwinąć winę za nie dojście do porozumienia w sprawie kontroli nad energią atomową na Związek Radziecki.

Delegat polski podkreślił, że Stany Zjednoczone w rb. ponownie doprowadziły do zawieszenia prac komisji atomowej. Raport 6-ciu stałych członków komisji atomowej ONZ jest świadectwem tego, że większość jej w dalszym ciągu odwołuje kwestię kontroli energii atomowej od zakazu broni atomowej, usiłując sprawę kontroli energii atomowej uczynić zagadnienie pierwszej wagi.

Równocześnie większość anglo-amerykańska usiłuje stworzyć w opinii publicznej wrażenie, że Związek Radziecki sprzeciwia się kontroli energii atomowej. Manewry większości anglo-amerykańskiej są logiczną konsekwencją polityki Stanów Zjednoczonych i podległych jej delegacji, polegającej na popieraniu osławionego planu Barucha. W istocie — oświadczył ambasador Naszkowski — Stany Zjednoczone nie chcą sobie skutecznej międzynarodowej kontroli energii atomowej, a plan Barucha jest jedynie nieudolnym zamaskowanym dowodem apetytów imperialistycznych.

Ambasador Naszkowski przeszedł następnie do genery amerykańskiego planu atomowego, wskazując, iż motywy tego planu było w szczególności niedopuszczenie do tego, aby ZSRR i kraje demokracji ludowej mogły użyć energii atomowej dla dobra ludzkości. Świadczy o tym m. in. ustawa w Stanach Zjednoczonych, która zabrania udzielenia informacji, dotyczących użycia energii atomowej w przemyśle — bez zgody kongresu.

Klasycznym przykładem stanowiska USA są stosunki w tej mierze między Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią. Naszkowski przypomniał fakt zwrócenia się Wielkiej Brytanii do USA z prośbą o informacje dotyczące energii atomowej i odmowę udzielenia tych informacji — przez Stany Zjednoczone. W tym samym celu — powiedział amb. Naszkowski — i dla podporządkowania świata dyplomacji atomowej stworzono mit o amerykańskim monopolu atomowym. Mit ten jednak został już zburzony.

## Prezydent Bierut i Marszałek Rokosowski na plenarnym posiedzeniu Sejmu



Na plenarne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego przybył Prezydent Bierut wraz z marszałkiem Rokosowskim i marszałkiem Żymierskim. — Na zdjęciu — Prezydent Bierut, marszałek Rokosowski i marszałek Żymierski wchodzą do gmachu Sejmu, witani na schodach przez wice-marszałków Barcikowskiego i Zambrowskiego

## Wykrycie szajki szpiegowskiej na terenie Słowacji

PRAGA (PAP) — Agencja CTK donosi, że w Bratisławie policja aresztowała 32 osoby w związku z wykryciem szajki szpiegowskiej w Słowacji.

Szajka szpiegowska kierował był poseł do parlamentu z ramienia słowackiej partii demokratycznej — Karol Foltá, który przybył nielegalnie do Czechosłowacji w lecie 1948 roku z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Foltá działał w myśl instrukcji Michała Zibrina, również byłego członka słowackiej partii demokratycznej, który zbiegł zagranicę w lutym 1948 r. Zibrin znajduje się w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec, gdzie werbuje szpiegów dla amerykańskiej służby wywiadowczej.

Zeznania Foltá doprowadziły do wykrycia szajki szpiegowskiej oraz aresztowania jej członków. Większość aresztowanych to byli członkowie słowackiej partii demokratycznej.

## Przekreślone nadzieje hitlerowców i ich amerykańskich opiekunów

### Oświadczenie rzecznika MSZ w sprawie bezczelnych insynuacji „Głosu Ameryki”

WARSZAWA (PAP). — Na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w dniu 9 listopada br. korespondenci zadawali pytania w związku z kampanią pewnych organów propagandowych w tzw. Niemczech Zachodnich oraz „Głosu Ameryki” i podległych mu organów propagandowych na zachodzie, dotyczącą powrotu do Polski Marszałka Konstantego Rokosowskiego i objęcia przez niego stanowiska ministra Obrony Narodowej RP.

W odpowiedzi na te pytania,

rzecznik MSZ min. pełn. Wiktor Grosz oświadczył co następuje: „Kampania prasy zachodnio-niemieckiej, kampania „Głosu Ameryki” oraz podległej „Głosowi Ameryki” tzw. prasy zachodniej nikogo w Polsce nie zaskoczy. Przecież Rokosowski na czele Wojska Polskiego, na straży granicy na Odrze i Nysie, to przekreślenie nadziei odwetowych hitlerowców zachodnio-niemieckich, tych nadziei, które tak są podsypane przez ich amerykańskich opiekunów.

Rozumiemy dobrze, że hitlerow-

skich rewanżystów musiała ogarnąć panika, rozumiemy dobrze, że ich amerykańskich opiekunów ogarnęła wściekłość. Panika i wściekłość nigdy jeszcze nie były rodzicami rozsądku politycznego. Dlatego też kampania, o którą mnie zapytywano jest tak śmieszna i głupia.

Na pytania dotyczące grubiaństwa i bezczelności „Głosu Ameryki” nie odpowiem, bo wszelkie komentarze są zbędne. Firma mówi sama za siebie.

## Głosy prasy światowej

### o przemówieniu tow. Malenkowa

MOSKWA (PAP). Referat tow. Malenkowa, wygłoszony na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów w dniu 6 bm., odbił się szerokim echem na całym świecie.

STANY ZJEDNOCZONE. — Agencja Associated Press podała streszczenie referatu Malenkowa, podkreślając słowa referenta, że energia atomowa w ZSRR oznacza niebawmy krok naprzód w dziedzinie budownictwa pokojowego, podczas gdy w świecie kapitalistycznym przynosi ona śmierć.

ANGLIA. — Wiadomości o referacie Malenkowa, wygłoszonym na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów z okazji 32-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, opublikowała większość dzienników londyńskich.

Tytuły w prasie burżuazyjnej podkreślają, że Malenkow zdemaskował wysiłki USA, zmierzające do opanowania świata. Prasa przytacza również słowa Malenkowa o tym, że energia atomowa w Związku Radzieckim służy celom pokojowym i że Związek Radziecki jest obecnie otoczony przyjaznymi państwami.

Dzienniki wskazują szczególnie na oświadczenie Malenkowa, że Związek Radziecki dąży do pokoju i nie boi się wojny, która byłaby katastrofą dla świata kapitalistycznego.

KANADA. — Kanadyjska rozgłośnia, podając wiadomość o referacie Malenkowa, podkreśla słowa referenta, że jeżeli kapitalizm rozpocznie nową wojnę — wojna ta stanie się jego mogiłą.

AUSTRALIA. — Wszystkie dzienniki w Sydney pod wielkimi tytułami publikują wyjątki z przemówienia Malenkowa. Dziennik „Sun” podkreśla szczególnie tę część referatu, która stwierdza, że ludzie radzieccy nie boją się pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Są oni przekonani o swej potęgze i wiedzy, że każda awantura wojenna zakończy się katastrofą imperializmu.

AUSTRIA. — Referat Malenkowa, wygłoszony z okazji 32-iej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, wywarł ogromne wrażenie w austriackich kołach politycznych.

## PROCES MILICA PETROVICA

### zdemaskował szpiegowską działalność prowokatorów titowskich w Polsce

Katowice (PAP). „Proces Milica Petrovica odsłonił w sposób jasny i dobitny jeden z fragmentów zbrodniczej działalności prowadzonej od szeregu lat planowo i systematycznie na terytorium naszego państwa przez agentów titowskiej centrali szpiegowskiej, prowokacji i dywersji” — powiedział dziś w swojej mowie przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach oskarżyciel publiczny, mjr. Henryk Ligęza.

Prokurator powiedział, że wyjaśnienia oskarżonego Milica Petrovica oraz zeznania świadków, jak również całokształt materiału z przewodu sądowego nie tylko potwierdziły w całej rozciągłości akt oskarżenia, lecz co więcej, wykławiły jakiegoś zdradzieckich metod i środków, ma się klika titowska w swej wrogiej działalności, skierowanej przeciwko najwzlotniejszemu interesom naszego państwa ludowego.

Reżim gestapowski - titowski przekształcił titowsko-rankowiczowską partię i aparat rządowy w wylegarnię szpiegów, prowokatorów i dywersantów międzynarodowych. Szpiegzy Rankowicz wypełniają wszędzie najokrutniejsze polecenia podległych wojennych, usiłujących wtargnąć świat w nową oślepłą grabieżczych wojen.

Naród polski, w świetle nauk płynących z procesu zbrodniarza Rajka, widzi dziś haniebną drogę zdrady i zaprzaisztwa kłiki Tito i jej re-

## Metody titowskich gangsterów

Przewód sądowy ustalił również, w jaki sposób titowscy gangsterzy i prowokatorzy z dyplomatycznymi paszportami, gwałcą elementarne zwyczaje międzynarodowe, uprawiają wroga działalność przeciw naszemu państwu ludowemu, przy którym byli akredytowani.

Zadając dla oskarżonego Petrovica sprawiedliwej i surowej kary, prokurator oświadczył:

„Kładąc kres zbrodniczej działalności titowskich szpiegów, prowokatorów i dywersantów — czynimy to we wspólnym interesie narodów Polski i Jugosławii, czynimy to w interesie obrony pokoju, demokracji i socjalizmu”.

Obrońca Petrovica wyraził przekonanie, że klient jego był tylko narzęciem zmuszonym do współpracy przez system terronu Tita i Rankowicza.

Oskarżony Petrovic oświadczył w ostatnim słowie, że wyjeżdżając do Polski, nie wiedział, iż dyplomaci titowskie będą go wykorzystywać dla prowadzenia akcji szpiegowskiej. „Nasi dyplomaci z ambasady w Warszawie — powiedział m. in. Petrovic — nie mieli na celu „obra narodów Jugosławii, ale tylko własne kariery i stanowiska”.

Wygłaszając ostatnie słowo, oskarżony plakał.

## Trzeba wzmocnić czujność!

Toteż proces Milica Petrovica ma szczególną wymowę dla klasy robotniczej Polski.

Proces ten wskazuje, że istnieje paląca potrzeba uwielokrotnienia czujności każdego uczelnego robotnika, technika, inżyniera, urzędnika. Wskazuje, że jak żrenicy oka należy strzec przed Petrovicami, Saicicami, Rukavinami, Giertwoskimi, Polonskimi i im podobnymi, naszymi fabryk, kopalni i hut.

W arsenale kłiki Tito szczególną rolę wznacza się dywersja polityczna, zmierzająca do podważenia i osłabienia od wewnątrz siły państw ludowych, do przeciwstawienia krajów demokracji ludowej wielkiemu Związkowi Radzieckiemu. I w tej niebezpiecznej robocie mażdzi swoje brudne palce Mlic Petrovic.

Wydrukowano 1000 egzemplarzy









